

Sygn. akt I ACa 1016/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSO (del.) Wojciech Żukowski
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. O.

przeciwko G. D.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 2792/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.240 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Kowacz-Braun SSA Jan Kremer SSO (del.) Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 1016/18

UZASADNIENIE

Powód H. O. wniósł w punkcie I pozwu z dnia 16. 10 2017r. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego G. D. kwoty 20.000zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, płatne w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty natomiast w punkcie II o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia w formie pisemnej w którym pozwany przeprosza powoda za bezpodstawne i niezgodne z prawdą pomówienie tegoż w istocie o współpracę przy wystawianiu tzw. „pustych „ faktur w latach 2011-2011, gdy powód nie miał żadnej wiedzy o działaniach pozwanego tego dotyczących oraz zasądzenie

na rzecz powoda od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z kwotą 17zł za opłatę od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu żądania pozwu podał, że pozwany G. D. współpracując z powodem prowadził działalność gospodarczą pod nazwą T. (...) oraz V. (...). Pozwany zajmował się wykonywaniem robót budowlanych oraz remontowych. Pozwany jako wykonawca wystawiał faktury VAT za swoje usługi. Faktury te zostały zakwestionowane przez Urząd Skarbowy i poddane właściwej kontroli podatkowej, skutkującej wydaniem decyzji określających zobowiązania podatkowe za określone lata. W późniejszym czasie przeciwko pozwanemu toczyło się postępowanie karno – skarbowe. W trakcie postępowania pozwany przyznał się do zarzucanych mu czynów i składał wyjaśnienia, że faktycznie wystawiał faktury, które następnie księgowane były przez powoda H. O.. Pozwany poddał się karze, Sąd wydał wyrok, który jest prawomocny. W toku postępowania karnego pozwany składając wyjaśnienia wskazał, że działalność prowadzona przez powoda była fikcją, gdyż w ogóle nie podejmował on żadnych robót budowlanych na rzecz powoda jako wykonawca lub przyjmujący zlecenie, a wszelkie podpisywane umowy to wyłącznie fikcja mająca na celu „wyłudzenie VAT- u”. Swoje twierdzenia pozwany oparł wówczas na argumentacji, iż wszelkie faktury VAT jakie były zewidencjonowane w jego rejestrze sprzedaży są prawdziwe, a wszelkie inne to tzw. „puste faktury”. W ocenie H. O. w tym momencie pozwany pomówił go, wskazując rzeczywistość wykonywanych robót budowlanych jak i fakt podpisywania i wykonania umów dotyczących robót budowlanych, których rzeczywistość została zakwestionowana przez pozwanego. Powołując orzecznictwo, powód podniósł, że pozwany swoimi wyjaśnieniami składanymi w postępowaniu karnym znieważył i zniesławił powoda, pomawiając go o to, że wiedział on o przestępczych działaniach G. D. w sytuacji gdy nie zostało to udowodnione, że H. O. miał świadomość takiego działania przez swojego kontrahenta jak również, iż doszło do jakiś nieporozumień w zakresie finansowania, co do wystawiania przez pozwanego faktur VAT księgowanych przez powoda. Ponadto powód dodał, że w trakcie przesłuchań w sprawie karnej protokoły zawierały nieścisłości, w składanych depozycjach. Zdaniem powoda pozwany dążył wówczas do zminimalizowania swojej odpowiedzialności karnej poprzez chęć skorzystania z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kar, która wymaga od osoby podejrzanej przekazania organom ściągania informacji penalizujących zachowanie innych osób. Analiza składanych wyjaśnień i zeznań pozwanego wskazuje, że imał się on wszelkich sposobów na uniknięcie lub zminimalizowanie odpowiedzialności karnej, podając imiona i nazwiska osób współpracujących z nim, jako wykonawcą robót budowlanych. Ponadto pozwany w żaden sposób, nie był w stanie podać żadnych szczegółów domniemanej „przestępczej” działalności powoda, ani innych szczegółów z nią związanych. Nie był w stanie wskazać, które faktury nie odzwierciedlały stanu rzeczywistego, a które nie, poza ogólnymi stwierdzeniami. Skutkiem złożonych wyjaśnień było wszczęcie wobec powoda postępowania kontrolno – podatkowego, w efekcie czego pracownicy firmy powoda powzięli informacje o podstawach dokonywanych czynności, a więc pomówieniach G. D. związanych z wystawianiem przez niego tzw. „pustych faktur”, następnie księgowanych u powoda. Skutkiem tego był niewątpliwie spadek zaufania pracowników powoda i możliwość postrzegania go niejako „osoby współpracującej z przestępcą” lub też po prostu manipulatora. Nie ulega wątpliwości, że niezależnie od tego, jaka część osób dała wiarę twierdzeniom G. D. wystosowanym wobec powoda, depozycje składane przez pozwanego, i jego efekty, stanowiły dla powoda głębokie upokorzenie i przykrość, wynikającą z naruszenia jego poczucia godności własnej i dobrego imienia, a nadto doprowadziły do wszczęcia wobec niego postępowań podatkowych. Pozwany wskazał powoda jako beneficjenta, i niejako pomysłodawcę, wystawiania i księgowania tzw. „pustych faktur”, w okolicznościach gdy prowadził budowy zarówno dla osób prywatnych jak i jednostek samorządu terytorialnego, a o podejrzeniach co do jego „przestępczej” działalności dowiedzieli się również pracownicy powoda. H. O. poza osobistymi urazami, stracił na bezprawnych działaniach pozwanego nie tylko w oczach swoich pracowników, ale także wiarygodność prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Bez względu na podjęte przez pozwanego działania, powód nie odzyska dobrego imienia i nieposzlakowanej opinii.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podał, że w jego odczuciu powód niniejszym powództwem próbuje podważyć treść składanych depozycji w toku sprawy (...), jako tożsamy treściowo składanych w toku sprawy prowadzonej przeciwko

H. O.. Pozwany dodał, że został on w procesie karnym prawomocnie skazany m.in. za przestępstwa popełnione w porozumieniu z H. O., polegające na wystawianiu powodowi faktur nie mających pokrycia w rzeczywistości, w wyniku czego umożliwił H. O. dokonanie uszczuplenia należności publicznoprawnych co naruszało dyspozycję art. 271 § 3 k.k., 66 ust. 2 k.k.s., 271 § 1 kk i innych. Powołując utrwalone orzecznictwo, zdaniem pozwanego powództwo jaskrawo narusza dyspozycję art. 11 k.p.c.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo po ustaleniu, że trakcie prowadzenia przez G. D. działalności gospodarczej, współpracował on z powodem H. O.. Współpraca polegała na tym, iż pozwany świadczył jako wykonawca albo przyjmujący zlecenie, roboty budowlane na rzecz powoda a G. D. wystawiał faktury VAT z tego tytułu, natomiast księgował je H. O.. G. D. został oskarżony o przestępstwo karno – skargowe, polegające na wystawianiu faktur VAT, które nie dokumentowały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Wyrokiem Sądu Rejonowego wS. G. D. został uznany za winnego m.in. tego, że w okresie od 19 grudnia 2008r. do 31 grudnia 2011r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc osobą uprawnioną do wystawiania dokumentów poświadczających nieprawdę okoliczności mającej znaczenie prawne wystawił 190 sztuk faktur VAT, które nie miały pokrycia w rzeczywistości na łączną kwotę 6.579.390,76 zł dla różnych podmiotów, m.in. H. O.. Pozwany został uznany również za winnego tego, że w okresie od 19 grudnia 2008r. do 31 grudnia 2011r. w S., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, wbrew obowiązkowi wystawił w sposób wadliwy 190 sztuk faktur VAT, które nie miały pokrycia w rzeczywistości na łączną kwotę 6.579.390,76 zł m.in. dla H. O. w ilości 22 sztuk faktur VAT dokumentujących usługi budowlane na kwotę netto 936.499,04zł., 48 sztuk faktur VAT dokumentujących sprzedaż materiałów budowlanych na kwotę netto 647.843,14zł., 1 faktura VAT dokumentująca sprzedaż urządzeń i narzędzi budowlanych na kwotę netto 16.276,42zł. G. D. został skazany również za to, że w okresie od 19 grudnia 2008r. do 31 grudnia 2011r. w S., działając w zamiarze, aby inne osoby dokonały czynu zabronionego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, ułatwił popełnienie przestępstw przez inne osoby, poprzez dostarczanie 190 sztuk faktur VAT nie mających pokrycia w rzeczywistości na łączną kwotę 6.579.390,76zł podmiotom takim jak (...) O. H.,(...)w S. w ilości 22 sztuk faktur VAT dokumentujących usługi budowlane na kwotę netto 647.843,14zł., 48 sztuk faktur VAT dokumentujących sprzedaż materiałów budowlanych na kwotę netto 647.843,14zł., 1 faktura VAT dokumentująca sprzedaż urządzeń i narzędzi budowlanych na kwotę netto 16.276,42zł. W pkt IV wyroku karnego G. D. został uznany za winnego tego, że w okresie od 19 grudnia 2008r. do 31 grudnia 2011r. w S., działając w krótkich odstępach czas, w wykonaniu tego samego zamiaru, ułatwił popełnienie przestępstw przez inne osoby, poprzez dostarczanie 190 sztuk faktur VAT nie mających pokrycia w rzeczywistości na łączną kwotę 6.579.390,76zł podmiotom takim jak (...) O. H. Ś. 23 w S. w ilości 22 sztuk faktur VAT dokumentujących usługi budowlane na kwotę netto 647.843,14z., 48 sztuk faktur VAT dokumentujących sprzedaż materiałów budowlanych na kwotę netto 647.843,14zł., 1 faktura VAT dokumentująca sprzedaż urządzeń i narzędzi budowlanych na kwotę netto 16.276,42zł celem wprowadzenia przez podmioty Urzędu Skarbowego w błąd, narażając Skarb Państwa na nienależny zwrot podatkowej należności publicznoprawnej – podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług w wysokości 1. 410.652,81zł. tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art 76 § 1 k.k.s. i art 37 § 1 pkt 1 k.k.s. oraz z art 6 § 2 k.k.s.

Tym samym wyrokiem G. D. został uznany za winnego tego, że w okresie bliżej nieustalonym styczniu 2012 roku w S. działając z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, w podobny sposób, będąc uprawnionym do wystawiania dokumentów w postaci: protokołu ostatecznego odbioru prac budowlanych z dnia 11.10.2011r., umowy z dnia 15.09.2011r. dot. remontu budynku warsztatowego (...), protokołu ostatecznego odbioru prac budowlanych z dnia 29.11.2011r., umowy z dnia 21.10.2011r. dot. wykonania prac budowlanych na budynku Miejskiego Centrum (...) w S. przy ul. (...), protokołu ostatecznego odbioru prac budowlanych z dnia 30.11.2011r., umowy z dnia 20.09.2011r. dot. wykonania prac budowlanych w kotłowni (...), protokołu ostatecznego odbioru prac budowlanych z dnia 14.12.2011r., umowy z dnia 25.10.2011r. dot. wykonania prac budowlanych dotyczących modernizacji budynku administracyjnego (...), poświadczyl w ich nieprawdę w ten sposób, że podpisał w/w dokumenty sporządzone w całości przez inną osobę, które to dokumenty miały uwiarygodnić wykonanie fikcyjnych robót wskazanych w podrobionych przez siebie fakturach wystawianych dla firmy (...).

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. Sąd Rejonowy orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dokumentów opisanych w zarzutach pkt V, VI, VII, VIII, IX aktu oskarżenia poprzez pozostawienie ich w aktach sprawy. Na podstawie art. 88 k.k. i art. 86 § 2 k.k. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s. wymierzone G. D. w pkt. I, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X i XI kary pozbawienia wolności, a w pkt IV i VI kary grzywny połączył jako karę łączną i wymierzył karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i łączną karę grzywny w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych przy ustaleniu stawki dziennej grzywny na karę 100 (sto) złotych. Z uwagi na trwające postępowanie podatkowe, postępowanie karne, które toczy się w stosunku do powoda pozostaje zawieszony na czas wyjaśnień podatkowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu, przedstawiając argumentację prawną w której odwołał się do treści kodeksu cywilnego i braku definicji pojęcia "dobra osobiste" i tylko przykładowego wymienia w art. 23 k.c., że należą do nich zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa. Według art. 23 k.c. wszystkie dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego (niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach), natomiast środki tej ochrony - choć w sposób niewyczerpujący - przewiduje art. 24 k.c. Są to środki zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, żeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, w szczególności żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Z analizy art. 24 § 1 zdanie pierwsze k.c. wynika, że konieczną przesłanką udzielenia ochrony z tytułu zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych jest bezprawność działania. Nie jest natomiast działaniem bezprawnym działanie, które mieści się w ramach porządku prawnego - jest dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, a ponadto działanie polegające na wykonywaniu prawa podmiotowego bądź na obronie uzasadnionego interesu prywatnego lub publicznego. O tym, czy doszło do naruszenia dobra osobistego nie mogą decydować subiektywne odczucia osoby uważającej się za pokrzywdzoną i żądającej ochrony prawnej, lecz kryteria obiektywne, zwłaszcza zaś to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie określone zagrożenie lub naruszenie, a także całokształt okoliczności w sprawie, której przedmiotem jest ochrona dóbr osobistych.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia i przeproszenia, podnosząc, że pozwany w procesie karnym, w którym był oskarżony, zeznawał nieprawdę. Skutkiem złożonych wyjaśnień było wszczęcie wobec powoda postępowania kontrolno - podatkowego, w efekcie czego pracownicy firmy powoda powzięli informacje o podstawach dokonywanych czynności, a więc pomówieniach G. D. związanych z wystawianiem przez jego tzw. „pustych faktur”, następnie księgowanych u powoda. Skutkiem tego był niewątpliwie spadek zaufania pracowników powoda i możliwość postrzegania go niejako „osoby współpracującej z przestępcą” lub też po prostu manipulatora.

Zgodnie z dyspozycją art 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Artykuł 11 k.p.c. odnosi się także do wyroku skazującego wydanego w następstwie uwzględnienia wniosku oskarżonego o poddaniu się karze w trybie art. 387 k.p.k., (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 roku, II CSK 48/08, OSNC – ZD 2009, nr D,poz.104). Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, art.11 k.p.c. nie przewiduje możliwości obalenia ustaleń prawomocnego wyroku skazującego, a do okoliczności, o których mowa w art. 11 zdanie drugie, nie należą okoliczności przeczące winie osoby skazanej prawomocnym wyrokiem w procesie karnym. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1967r., sygn. III PRN 9/67, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009r., II CSK 484/08, wyrok Sądy Najwyższego z dnia 21 lutego 2013r., I CSK 371/12).

W ocenie Sądu, działania powoda w niniejszej sprawie zmierzają w istocie do podważenia skazującego pozwanego prawomocnego wyroku karnego. Sąd cywilny jest związany ustaleniami co do popełnienia przestępstwa, a związane do dotyczy również ustalonych w sentencji wyroku, znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia co do

W sprawie cywilnej niedopuszczalne jest przeprowadzanie własnych ustaleń co do okoliczności stanowiących niejako przedmiot związania – czyli czynu opisanego w sentencji wyroku. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2015r., I ACa 216/15, lex 1765925)

Biorąc pod uwagę ratio legis art. 11, którą jest dążenie do wyłączenia rozbieżności między orzeczeniami karnymi i cywilnymi, wydaje się, że bardziej przekonująca jest wykładnia, która nie pozwala, aby osoba, która nie była oskarżona, mogła obalać w procesie cywilnym ustalenia wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa przez osobę skazaną. Cel ten można osiągnąć tylko przez uprzednie wzruszenie prawomocnego wyroku karnego za pomocą nadzwyczajnych środków prawnych. (T. Ereciński. Komentarz do art. 11 kodeksu postępowania cywilnego). Utrwalone orzecznictwo wskazuje, że do momentu wzruszenia skazującego wyroku karnego ustalenia z niego wynikające obowiązują w postępowaniu cywilnym.

W przypadku niniejszego powództwa, hipotetyczne uwzględnienie go, doprowadziłoby do sytuacji, że sąd cywilny poczyniłby swoje ustalenia, a tym samym ustalenia sądu karnego zostałyby obalone, co burzyłoby zasadę porządku prawnego.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe powoda w postaci zeznań świadków wskazanych w pozwie, albowiem uznał, iż co do zasady powództwo nie zasługuje na uwzględnienie – czynienie bowiem ustaleń wbrew treści art. 11 zd. 1 k.p.c. jest niedopuszczalne skoro takie ustalenia wiążą sąd cywilny co do faktu popełnienia przestępstwa. Jak wskazano powyżej wszelkie weryfikacje takiego wyroku możliwe są tylko za pomocą nadzwyczajnych środków prawnych. nie bez znaczenia jest to, że toczą się przeciwko powodowi postępowania karne, wyłączone ze sprawy G. D. do odrębnego postępowania, a z tych powodów, gdyby przyjąć racje skarżącego, że został pomówiony, a jego dobra osobiste naruszone świadomymi działaniami pozwanego, to i tak powództwo należało ocenić jako przedwczesne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powód jako osoba przegrywająca zobowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej koszty procesu, które w niniejszej sprawie wyniosły 3137 zł. Na kwotę tą złożyły się – koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3120zł zgodnie z § 2 ust 1 pkt 5, § 8 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2016.1668) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.

Wyrok ten zaskarżył apelacją w całości powód wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; zarzucił nie rozpoznanie istoty sprawy przy czym dla wykazania tego odwołał się do naruszenia przepisów postępowania cywilnego, a to : naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zawierającego wewnętrzne sprzeczności w zakresie motywów podjętego rozstrzygnięcia pokazującego niespójność rozstrzygnięcia sędziego i pozbawienie rozstrzygnięcia myśli przewodniej ; naruszenia art. 11 k.p.c. przez jego bezzasadne zastosowanie co doprowadziło do nie rozpoznania istoty sprawy i oddalenia powództwa bez przeprowadzenia postępowania dowodowego; naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. przez ich nie zastosowanie i bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych co uniemożliwiło powodowi udowodnienie twierdzeń.

Wniósł także o skierowanie do Sądu Najwyższego pytania prawnego celem ustalenia czy : art. 11 k.p.c. dotyczy także sytuacji gdy to powód kwestionuje prawomocne rozstrzygnięcie sądu karnego zapadłe wobec pozwanego; a w razie odpowiedzi twierdzącej czy w takiej sytuacji powód nie będący stroną tego postępowania może kwestionować ustalenia prawomocnego wyroku sądu karnego zapadłego wobec pozwanego.

W uzasadnieniu podniósł, że Sąd błędnie przyjął, że nie jest możliwe przeprowadzenie własnych ustaleń co do okoliczności stanowiących przedmiot związania, przy czym nie określił tego przedmiotu związania. Zakwestionował stwierdzenie, że odmienne ustalenia sądu cywilnego od ustaleń w sprawie karnej doprowadziłoby do burzenia zasady porządku prawnego. Odwołał się do treści art. 11 k.p.c. i szerzej go omówił wskazując że Sąd Okręgowy nie był związany wyrokiem Sądu Rejonowego w Skarżysku Kamiennej z dnia 25 sierpnia 2014 r. Skupił się także na podnoszeniu, że

strony faktycznie współpracowały a więc nie były to puste faktury. Powołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r. III CZP77/11.

Odwołując się do pozostałych wskazanych przepisów k.p.c. zakwestionował oddalenie wniosków dowodowych które miały wykazać, że pozwany złożył niezgodne z prawdą zeznania w sprawie karnej i działał bezprawnie.

Powód uzasadnił potrzebę zadania pytania prawnego w sprawie wskazując na przepisy k.p.k. i k.k.s., rolę art. 11 k.p.c. w systemie prawa, oraz ochronę praw konstytucyjnych jednostki, podkreślając, że choć przeciwko powodowi toczy się postępowanie karne to w świetle prawa jest osobą niewinną.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i podkreślił, że powód nie jest pozbawiony możliwości obrony swych praw w trwających postępowaniach karnym i podatkowym, a poprzez niniejszą sprawę próbuje obejść konsekwencje skazania pozwanego.

Przedstawił też poglądy dotyczące art. 11 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Sąd Apelacyjny zauważa, że apelacja powoda wpisuje się w kategorię apelacji podnoszących szereg zarzutów w szczególności dotyczących prawa procesowego, pozostawiających poza zakresem postrzegania istotę tego do czego w istocie ma prowadzić ukształtowane przez powoda postępowanie. W związku z tym Sąd II instancji odnosi się do obu tych płaszczyzn.

Ponadto na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 marca 2020 r. pełnomocnik powoda wniósł o zawieszenie postępowania w sprawie wskazując na trwanie postępowania skarbowego i jego zawieszenie i przedłożył szereg pism z tym związanych oraz oświadczył, że postępowanie karne zostało zawieszono.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o zawieszenie postępowania przy czym należy zauważyć, że postępowanie podatkowe prowadzone przez Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w K. jest postępowaniem prowadzonym w wyniku wznowienia zakończonych postępowań podatkowych i dotyczą one konkretnych kwot podatku za poszczególne miesiące 2011 r. a każde z nich ma odrębny zakres, łącznie inny niż określony w wyroku skazującym. Sąd nie weryfikował faktu zawieszenia postępowania karnego przeciwko powodowi, ani jego podstawy prawnej, gdyż okoliczności te potwierdzają trafność stanowiska Sądu I instancji w sprawie. Dowodzą, że powód ma możliwość i z niej korzysta, kwestionowania całości materiału dowodowego we właściwych postępowaniach skarbowych i karnym. Ponadto rozstrzygnięcia w tych postępowaniach nie wpływają na rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy, nie wpłyną na treść wyroku karnego skazującego pozwanego i zawartego w nim opisu czynu.

Zarzutem najdalej idącym jest zarzut nie rozpoznania istoty sprawy, przy odwołaniu się do naruszenia przepisów prawa procesowego. Sąd Apelacyjny w tym zakresie odwołuje się do treści komentarza autorstwa A. Góry Błaszczykowskiej do art. 386 § 4 k.p.c. wyd. 3 z 2020 r. Legalis „Nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy (§ 4 komentowanego artykułu) oznacza, że sąd ten nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Do sytuacji takiej dochodzi, gdy sąd oddalił powództwo z powodu braku legitymacji procesowej, nieposiadania przez pozwanego interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, niepełny charakter określonego w powództwie roszczenia, sprzeczności powództwa ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przytoczonego w nim prawa albo zasadami współżycia społecznego albo zrzeczenia się przez powoda roszczenia w procesie, który toczył się uprzednio w tej samej sprawie. Nierozpoznanie przez sąd istoty sprawy może być jednak uzasadnione, jeżeli wynikać będzie z rzeczywistego istnienia lub niezaisnienia wymienionych wyżej okoliczności, jak i nieuzasadnione, jeżeli będzie wynikać z błędnego przyjęcia przez sąd tego istnienia lub nieistnienia. Z punktu widzenia art. 386 § 4 KPC ma znaczenie tylko ta druga ewentualność (W. Broniewicz , Uchylenie, s. 38; por. też np. wyr. SN z 23.9.1998 r., II

CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; wyr. SN z 11.3.1998 r., III CKN 411/97, Legalis; tak samo SN w wyr. z 14.1.2013 r., I PK 164/12, Legalis; post. SN z 3.6.2015 r., V CZ 31/15, Legalis). W post. z 28.11.2014 r. (I CZ 91/14, Legalis) SN wyjaśnił, że pojęcie nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 KPC, powinno obejmować takie sytuacje, w których sąd nie orzekł o istocie sprawy z tej przyczyny, iż uwzględnił zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową (zob. też wyr. SN z 9.7.2008 r., I PK 14/08, Legalis; wyr. SN z 27.3.2008 r., III UK 86/07, Legalis). Przy czym o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 KPC można mówić tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia (post. SN z 3.6.2011 r., III CSK 330/10, Legalis).

Przez nierozpoznanie istoty sprawy należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezalążenie przedmiotu sporu. Wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego czy procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości) nie uzasadniają uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż wszelkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej zalążone bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym, stanowiącym kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji (post. SN z 18.3.2015 r., I CZ 26/15, Legalis). Jak trafnie zaznaczył SN w wyr. z 12.11.2007 r. (I PK 140/07, OSNAPiUS 2009, Nr 1–2, poz. 2), nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji stwarza sądowi apelacyjnemu możliwość, a nie obowiązek uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 KPC).”

Odnosząc powyższe wywody do okoliczności sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzut ten nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy. Sąd I instancji rozstrzygnął o żądaniach powoda i wskazał dlaczego nie są one zasadne. W związku z tym odnosząc się do nie uwzględnienia tego zarzutu powyższe jest wystarczające.

W obowiązującym porządku prawnym apelacja, pomimo wprowadzonych zmian, pozostaje apelacją pełną, a to prowadzi do stwierdzenia, że uchybienia w sporządzeniu uzasadnienia przez Sąd I instancji wyjątkowo tylko mogą prowadzić w połączeniu z innymi zarzutami do uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Regułą jest, że sąd II instancji dokonuje własnej oceny dowodów i ewentualnie koryguje ustalenia sądu I instancji, bądź dokonuje własnych ustaleń. W sprawie powód zarzut naruszenia tego przepisu łączy z nie rozpoznaniem istoty sprawy, do czego odniesiono się powyżej, oraz zarzuca „niespójność rozstrzygnięcia sędziego”. Za wystarczające uznać należy przypomnienie, że orzeczenie wydaje sąd, a apelacja i zarzuty dotyczą wyroku sądu danej instancji. Sąd I instancji ustalił podstawę faktyczną orzeczenia i wskazał podstawę prawną, odniósł się także do dowodów. Rozróżnić należy odmienną ocenę poszczególnych okoliczności, ocen, decyzji procesowych od nie spełniania wymogów ustawowych uzasadnienia. Jacek Gudowski w Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz Postępowanie Rozpoznawcze Tom II s. 566 i n. teza 27 jednoznacznie wskazuje ze wskazaniem orzecznictwa, że obraza w/w przepisu może być zarzucana w apelacji tylko w wyjątkowych okolicznościach gdy uniemożliwiają kontrolę instancyjną. W sprawie sytuacja taka nie ma miejsca.

Sąd przeprowadza postępowanie dowodowe w granicach wynikających z potrzeby ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). W apelacji wskazano na ten przepis w związku z art. 245 k.p.c. i 258 k.p.c. oraz 299 k.p.c. jednak pomimo zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. na rozprawie przed Sądem I instancji w apelacji nie zgłoszono wniosków związanych z ich przeprowadzeniem a nadto w uzasadnieniu apelacji w żaden sposób nie nawiązano do konkretnych wniosków dowodowych ograniczając się do nawiązania do treści art. 11 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że przy ustaleniach Sądu I instancji prowadzenie dalszych dowodów nie było konieczne. Podsumowując ten zarzut, powód nie przedstawił wyводу uzasadniającego potrzebę ich przeprowadzenia przed sądem II instancji.

W istocie rzeczy powód w pozwie i apelacji skoncentrował się na treści art. 11 k.p.c. Przepis ten w zdaniu drugim stwierdza, że osoba która nie była oskarżona może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność. Tyle tylko, że w rozpoznawanej sprawie okoliczność skazania pozwanego nie budzi wątpliwości i rzecz nie w jego odpowiedzialności ani nawet w odpowiedzialności powoda. Podkreślić należy, że w sprawie powód kwestionuje ustalenia wyroku karnego zapadłego w stosunku do pozwanego.

Innymi słowy powód nie jest w tym postępowaniu podmiotem odpowiedzialnym i tym samym przepis ten nie ma zastosowania do niego w tym znaczeniu, że powoływanie się na ten przepis nie zmienia sytuacji powoda. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na poglądy t. Erecińskiego w Kodeksie Postępowania Cywilnego Komentarz Tom I Postępowanie rozpoznawcze s. 208 i n – tezy 1 akapit 3 dotyczący źródła regulacji; teza 3 wskazująca na związanie z reguły w postępowaniu odszkodowawczym, odpowiedzialności za czyny najogólniej to ujmując niedozwolone; teza 17 odnosząca się do wyjątków od związania przy podkreśleniu ratio legis przepisu dla wyeliminowania rozbieżności w orzecznictwie sądów karnych i cywilnych, przy wskazaniu odmiennego poglądu w piśmiennictwie. Podkreślić należy, że w opisie czynu za który skazano pozwanego wymieniono czynności dokonane z powodem, a więc trafnie Sąd I instancji przyjął związanie wyrokiem skazującym i w zakresie dotyczącym powoda. Powyższe podważa ten zarzut apelacji.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje i podziela argumentację Sądu I instancji, zwraca jednak uwagę na to co jest przedmiotem postępowania i jaka jest sytuacja prawna stron. Pozwany w postępowaniu karnym przyznał się do popełnienia przestępstwa za co został skazany. Składając wyjaśnienia wskazał, że czynów zarzucanych dopuścił się między innymi z powodem. Zeznania te podlegały ocenie sądu w innej sprawie i wyrok skazujący jest wiążący w stosunku do pozwanego. Warto zauważyć, że powód jest oskarżony o czyny popełnione wspólnie z pozwanym i zarzuty aktu oskarżenia zwalcza w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu. O tym, że korzysta z przysługujących mu praw świadczą przedłożone na rozprawie dokumenty dotyczące zawieszenia postępowań.

Powód zasadnie wskazuje na problematykę związaną z konsensualnym poddaniem się karze w postępowaniu karnym. W szczególności istotne znaczenie ma relacja pomiędzy przepisami art. 387 k.p.k. 338a k.p.k. i 335 k.p.k. a sytuacją innego oskarżonego i możliwością skutecznej obrony przy wcześniejszym przyjęciu jako nie budzącego wątpliwości określonego stanu faktycznego. Wyraźnie jednak należy wskazać, że jest to zagadnienie prawa do obrony w postępowaniu karnym i że wywołuje ono poważne wątpliwości w części postępowań karnych, jednak nie ma ono wpływu na niniejsze postępowanie cywilne. Wskazać należy na to, że pozwany w ramach prawa do obrony mógł z niego korzystać aż po złożenie nieprawdziwych zeznań, co jednak poza specyficznymi sytuacjami nie może skutkować w sferze postępowania o ochroną dóbr osobistych. Powód, co kolejny raz wymaga podkreślenia, ma zagwarantowane prawo do obrony w postępowaniu karnym i w nim możliwość zwalczania treści zeznań pozwanego. Ocena zeznań należała będzie do sądu rozpoznającego sprawę karną na tle wszystkich zgromadzonych tam dowodów. W tym kontekście zarzut naruszenia art. 11 k.p.c. nie był zasadny. Również nie dostrzegł Sąd Apelacyjny potrzeby zadawania w sprawie pytania prawnego. W tym miejscu Sąd przechodzi do płaszczyzny związanej z oceną rzeczywistego celu postępowania. Powód poprzez orzeczenie w sprawie o ochronę dóbr osobistych dąży do uzyskania orzeczenia dla potrzeb postępowania karnego mającego podważyć wiarygodność zeznań pozwanego w sprawie karnej, bądź stanowić dowód dla tamtego postępowania Postępowanie o ochronę dóbr osobistych celem takim nie może służyć. Podsumowując, pozwany w postępowaniu karnym korzystał z przysługujących mu praw i nie sposób przypisać pozwanemu działania bezprawnego gdy składał zeznania opisujące mechanizm popełnienia przestępstwa. Odrębnym zagadnieniem jest ocena ich wiarygodności. Złożone zeznania podlegały ocenie w postępowaniu jego dotyczącym. Zeznania te wraz z dokonaniem oceny ich wiarygodności weryfikowane będą w postępowaniu karnym w którym oskarżonym jest powód i sąd w sprawie cywilnej nie może dokonywać nawet pośrednio ich uprzedniej oceny. Koncepcja przedstawiona przez powoda uniemożliwiłaby ujawnienie mechanizmu popełnienia przestępstwa z inną osobą. Z tej przyczyny Sąd powstrzymuje się od oceny i komentowania dokumentów przedłożonych w sprawie a dotyczących wzajemnych relacji gospodarczych stron.

Z przedstawionych przyczyn apelacja powoda jako nie zasadna uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. a o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSA Anna Kowacz Braun SSA Jan Kremer SSO Wojciech Żukowski